



Wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 13 lipca 2022 roku

(II Ko 297/22)*

1. Powołana przez pełnomocnika wnioskodawcy podstawa prawna jest nieadekwatna do stanu faktycznego, a przewidziana w niej instytucja nie znajduje tu zastosowania. Właściwą podstawę prawną, jaką należałoby przyjąć w sprawie żądania odszkodowania lub zadośćuczynienia za wykonanie kary orzeczonej wobec WZ wyrokiem byłego Wojskowego Sądu Rejonowego w P. z dnia 2 grudnia 1946 r. sygn. akt (...) byłyby norma prawna zawarta w art. 8 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Warunkiem jednak zastosowania tej normy prawnej byłoby uznanie wyżej wymienionego wyroku za nieważny, o co wnioskodawca się starał, lecz nie uzyskał satysfakcjonującego go orzeczenia. Wniosek niniejszy stanowi próbę ominięcia tej oczywistej przeszkody w uzyskaniu odszkodowania i zadośćuczynienia.
2. Ustawodawca przewidział (...) kolizję podstaw prawnych roszczeń i rozwiązał ją w art. 8 ust.4 powołanej ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. (...) Regulacja ta ma zapobiec nieuzasadnionemu „podwójnemu” obciążeniu Skarbu Państwa a wynika z niej, że o ile możliwe jest zasądzenie odszkodowania

* W tekście wyroku zachowano oryginalną pisownię.

w wyniku kasacji lub wznowienia postępowania przed rozstrzygnięciem kwestii odszkodowania w trybie art. 8 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r., o tyle nie jest dopuszczalne dochodzenia odszkodowania (ani zadośćuczynienia) w wyniku uchylecia wyroku w drodze kasacji albo wznowienia postępowania, czyli w trybie przewidzianym w rozdziale 58 kpk po przeprowadzeniu procedury przewidzianej w ustawie z dnia 23 lutego 1991 r. o stwierdzenie nieważności wyroku zakończonej niepowodzeniem, co zamknęło drogę do dochodzenia roszczeń przewidzianych w art. 8 ust.1 tejże ustawy. Należy także zauważyć, że zgodnie z art. 11 ust.1 tejże ustawy m.in. przepis art. 8 ma odpowiednie zastosowanie również wobec osób, co do których zachodzą przesłanki do stwierdzenia nieważności orzeczenia, jeżeli oskarżonego uniewinniono lub postępowanie umorzono z powodów, o których mowa w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 Kodeksu postępowania karnego, i nie zostało prawomocnie zasądzone odszkodowanie i zadośćuczynienie, a osoby te były zatrzymane lub tymczasowo aresztowane. Wskazane przepisy prowadzą do wniosku, że tryb dochodzenia roszczeń przewidziany w ustawie z dnia 23 lutego 1991 r. ma charakter szczególny i wyłączny w odniesieniu do osób sądzonych lub skazanych przez byłe wojskowe sądy rejonowe ze wszystkimi tego konsekwencjami, a więc z przewidzianymi ze względów etycznych ograniczeniami.

3. Właśnie dlatego, że przewidział niewydolność systemu przy zastosowaniu przepisów o kasacji lub o wznowieniu postępowania, ustawodawca wprowadził szczególny tryb dochodzenia roszczeń w ustawie z dnia 23 lutego 1991 r. i dokonywał w niej kolejnych zmian.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Kamil Jarocki

Protokolant: sekr. sąd. Alicja Cieślak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Jerzego Barana po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2022 r. sprawy z wniosku: W.Z. o zadośćuczynienie i odszkodowanie:

I. Wniosek oddała.

II. Kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE			
Formularz UW0		Sygnatura akt	II Ko 297/22
1. WNIOSKODAWCA			
W.Z. (1)			
2. ZWIĘZŁE PRZEDSTAWIENIE ZGŁOSZONEGO ŻĄDANIA			
1.	Odszkodowanie (kwota główna)	Odsetki	
	662 685,10 zł	ustawowe od dnia uprawomocnienia się wyroku	
2.	Zadośćuczynienie (kwota główna)	Odsetki	
	20 170 473,47 zł	ustawowe od dnia uprawomocnienia się wyroku	
3.	Inne		
	koszty zastępstwa procesowego w wysokości 6-krotności stawki minimalnej		
3. USTALENIE FAKTÓW			
3.1. Fakty uznane za udowodnione			
<i>Lp.</i>	<i>Fakt</i>	<i>Dowód</i>	<i>Numer karty</i>
	Wnioskodawca W.Z. (1) urodził się (...) W czasie II Wojny Światowej nie walczył, nie brał udziału w żadnej organizacji wojskowej, zbrojnej ani konspiracyjnej. Po wojnie przyjechał na tereny zachodniej Polski na tzw. Ziemie odzyskane i zamieszkał w powiecie (...). Na tym terenie od września 1945 roku działała tajna organizacja zbrojna, wywodząca się z Armii Krajowej, pod nazwą (...) Związek (...), której celem w założeniach jej dowództwa była walka o odzyskanie niepodległości Polski	dokumenty przedłożone przez pełnomocnika wnioskodawcy dokumenty IPN: (...)	17-128, 196 162-178 179 (dysk CD)
	od Związku Radzieckiego. Trzon organizacji stanowili byli żołnierze Armii Krajowej. Dowództwo organizacji postawiło sobie i jej członkom zadania werbowania nowych osób do udziału w niej oraz gromadzenia zasobów, w tym broni oraz prowadzenie działań przeciwko nowej władzy, w tym członkom PPR i funkcjonariuszom UB. W ramach tej organizacji zostały stworzone grupy operacyjne, które dokonywały aktów przemocy. Opis całej działalności wspomnianej organizacji wykracza poza ramy niniejszego uzasadnienia i nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, ponieważ ustalenia Sądu wskazują, że wnioskodawca W.Z. (1) poza jedną akcją w innych nie brał udziału ani do organizacji nie wstąpił, choć chciał to uczynić. Poprzez znajomość z rówieśnikiem H.O. dowiedział się o istnieniu tej organizacji, do której werbował młodych mężczyzn K.D. W.Z. (I) wraz z P.C. (1), M.D. i H.O. wziął udział w jednym spotkaniu, którego zresztą nie ujawnił (uczynił to P.C. (i)). W.Z. (1) o organizacji rozmawiał ze S.G. (1), który obiecał mu, że zostanie do niej przyjęty i zaprzysiężony. W związku z tą zapowiedzią został zwerbowany do udziału w niżej opisanym uprowadzeniu i zabójstwie.	karty_wypisy (...) wypisy i karty z pomocy ewidencyjnej akta sprawy (...) w P. częściowo zeznania świadka S. Z	212-215

<p>S.G. (2) był przedstawiany członkom ww. organizacji przez K.D. jako volksdeutsch odpowiedzialny za śmierć 40 Polaków i członek PPR. W maju 1946 roku członkowie ww. organizacji napadli go w jego domu i pobili, po czym obrabowali z pieniędzy i żywności. Kilka dni później K.D. wydał m.in. S.G. (1) i M.D. rozkaz zabicia S.G. (2). Do wykonania tego zadania S.G. (1) dobrał sobie H.O., W.Z. (1), M.D., P.C. (1) i T.N. W nocy z 24 na 25 maja 1946 roku wyżej wymienieni mężczyźni poszli najpierw do miejsca zamieszkania A.P. (1), którego po sterroryzowaniu bronią palną, którą posiadali, wyprowadzili z mieszkania i wzięli na powrót założony na szyję, po czym poprowadzili go na powrozie do miejsca zamieszkania S.G. (2). Tam część sprawców weszła do jego mieszkania i również jego sterroryzowała bronią palną i wyprowadziła na zewnątrz, gdzie podobnie jak A.P. (1) został wzięty na powrót. Sprawcy twierdzili, że są funkcjonariuszami Urzędu Bezpieczeństwa. Z domu A.P. (1) zabrali pieniądze i ubrania, a z domu S.G. (2) zabrali wódkę i słoninę oraz łopatę. Rzeczy te umieszczone w walizce (poza łopatą) kazali nieść na zmianę uprowadzonym mężczyznom. W obu przypadkach W.Z. (1) nie wchodził do mieszkań, a pozostał na zewnątrz z karabinem maszynowym w celu ubezpieczenia pozostałych. Następnie ww. grupa prowadziła przywiązanych do powroza S.G. (2) i A.P. (1) bijąc ich skręconym kablem elektrycznym, przy czym S.G. mówił im, że idą na posterunek MO. Jednak po drodze A.P. (1) zorientował się, że nie zmierza do posterunku MO i wykorzystując ciemność i nieuwagę pilnujących go uwolnił się z więzów i uciekł w pole. Część ze sprawców oddała za nim kilka strzałów z broni palnej, jednak niecelnie. Następnie wyżej wymienieni mężczyźni zaprowadzili S.G. (2) do zagajnika pozostawiając nieopodal m.in. W.Z. (1), który pilnował walizki z łupem. Po doprowadzeniu S.G. (2) do zagajnika sprawcy kazali mu się położyć w rowie, a gdy to uczynił, zastrzelili go z broni palnej, po czym zwłoki przysypali ziemią. W.Z. (1) słyszał strzały i domyślił się, że S.G. (2) został zabity, taki był zresztą cel tej akcji, o czym W.Z. (1) wiedział od początku. Zamiarem sprawców było także zabójstwo A.P. (2), lecz udało mu się im uciec. Po zabiciu S.G. (2) dowodzący akcją S.G. (1) rozdzielił łupy (W.Z. (1) przypadło pół litra wódki) i mężczyźni rozeszli się.</p> <p>W maju 1946 r. grupa operacyjna wyżej wymienionej organizacji dokonała przy użyciu broni palnej rozboju oraz zabójstwa sołtysa F.S., postrzelono także jego żonę z zamiarem zabójstwa, ciężko ją raniąc, jednak przeżyła. Sprawcy po zabraniu z obejścia S. wartościowych rzeczy, w tym zwierząt gospodarskich wyprowadzili pokrzywdzonych z mieszkania do obory, gdzie zmusili ich do położenia się na ziemi i strzelili do nich kilka razy.</p> <p>Po tych wydarzeniach doszło do aresztowań członków organizacji oraz W.Z. (1), który został zatrzymany w dniu 3 sierpnia 1946 r. P.C. (1), M.D. i T.N. uciekli wcześniej, jednak T.N. został ujęty ok. 2 lata później i osądzony.</p>		
--	--	--

	<p>W wyniku udziału w opisanym wyżej napadzie i zabójstwie W.Z. (1) wraz z H.O. zostali skazani wyrokiem byłego Wojtkowego Sądu Rejonowego w P. z dnia 2 grudnia 1946 r. sygn. akt (...) za to, że:</p> <p>„a) w nocy 24-go na 25-go maja 1946 r. w M. uzbrojeni i będąc w zмовie z innymi członkami napadu dokonali gwałtownego zamachu na podejrzanych przez bandę o przynależność do organizacji politycznej (...) A.P. (2) i S.G. (2), w czasie, którego to zamachu P.A. zbiegł z powroza, na którym banda go ciągnęła, zaś S.G. (2) został zastrzelony serią z automatu po uprzednim szczególnym okrucieństwie na jego osobie, którego banda biła skręconym kablem elektrycznym czym dopuścili się przestępstwa z art. 1§1,2 i 3 Dekr. z dnia 16.11.1945 r.</p> <p>b) posiadali bez zezwolenia władzy a to O.H. 1 automat oraz 2 magazynki, zaś Z.W. 1 karabin oraz 20 sztuk naboju, czym dopuścili się przestępstwa z art. 3 cyt. Dekr;” i za to W.Z. (1) wymierzono kary: za czyn pierwszy dożywotniego więzienia, za czyn drugi 10 lat więzienia, karę łączną dożywotniego więzienia, a nadto orzeczono utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 5 lat oraz przepadek całego mienia na rzecz Skarbu Państwa. Następnie na podstawie ustawy o amnestii zmniejszono karę do 15 lat więzienia. Warunkowo zwolniono go w dniu 2 grudnia 1955 r.</p> <p>Wnioskodawca ubiegał się o stwierdzenie, że ww. wyrok jest nieważny, na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego – bezskutecznie.</p> <p>Wyżej wymieniony wyrok został uchylony na skutek wznowienia postępowania przez Sąd Okręgowy w P. postanowieniem z dnia 19.11.2021 r. sygn. akt (...) i postępowanie przeciwko W.Z. (1) umorzono.</p> <p>Wobec treści i podstawy rozstrzygnięcia przytaczanie dalszych ustaleń odnoszących się do cierpień, jakich wnioskodawca doznał w czasie pozbawienia wolności i jego możliwości zarobkowych zostają pominięte jako pozbawione znaczenia.</p>		
3.2. Fakty uznane za nieudowodnione			
<i>Lp.</i>	<i>Fakt</i>	<i>Dowód</i>	<i>Numer karty</i>
3.2.1.	W.Z. (1) był członkiem organizacji niepodległościowej pod nazwą (...) Związek (...) i w jej ramach prowadził działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego	zeznania świadka S.Z.	212-215

4. OCENA DOWODÓW		
4.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
<i>Lp. faktu z pkt 3.1</i>	<i>Dowód</i>	<i>Zwięźle o powodach uznania dowodu</i>
3.1.1	wymienione w punkcie 3.1.1	<p>Ustaień faktycznych Sąd dokonał na podstawie udostępnionych przez Instytut Pamięci Narodowej dokumentów wymienionych wyżej. Dokumenty przedłożone przez pełnomocnika wnioskodawcy w znakomitej większości pochodzą z tego samego źródła, to jest IPN i naturalnie z nimi się dublują. Z jednej strony ustalenia dotyczą działań podjętych przez organy ścigania i sądowe wobec W.Z. (1), zwłaszcza jego zatrzymania, tymczasowego aresztowania, czynności śledczych, postępowania sądowego i wykonania kary. W tym zakresie wszystkim dokumentom Sąd dał wiarę, nie ma powodu sądzić, że nie są autentyczne i nie odzwierciedlają rzeczywistego przebiegu tych zdarzeń. Z drugiej strony Sąd dokonał ustaleń faktycznych odnoszących się do rzeczywistej działalności W.Z. (1) i podejmowanych zachowań, które stały się przyczyną pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej. Ocena dowodów na tej płaszczyźnie ustaleń faktycznych przedstawia się znacznie trudniej. Zdaniem Sądu nie można bezkrytycznie przyjmować wszystkich ustaleń dokonanych przez ówczesnie działające organy śledcze i sądowe, a także służbę bezpieczeństwa, choć oczywiście nie sposób także uznać te materiały za zupełnie bezwartościowe pod względem faktograficznym. Mając na względzie specyfikę funkcjonowania tych organów i czasu, w którym wykonywały powierzone im zadania, trzeba zachować daleko idącą ostrożność w formułowaniu wniosków. Sąd rozpatrując wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie ma prawo i obowiązek dokonać samodzielnie ustaleń faktycznych, które pozwolą na prawidłowe rozstrzygnięcie. Analiza wyjaśnień współoskarżonych w postępowaniu prowadzonym m.in. przeciwko W.Z. (1) oraz zeznań świadków w powiązaniu z zeznaniami samego W.Z. (1), M.D. i P.C. (1) złożonymi w śledztwie prowadzonym przez Instytut Pamięci Narodowej prowadzą do wniosku, że dowody te zawierają treści polegające na prawdzie, w szczególności odnośnie do udziału W.Z. (1) w uprowadzeniu A.P. (1) i S.G. (2) i zabójstwie S.G. (2). W.Z. (1) sam to przyznał w śledztwie IPN. Przyznał to także w postępowaniu prowadzonym przed byłym Wojskowym Sądem Rejonowym w P. (a trzeba dodać, że składając w dniu 5 czerwca 1992 r. zeznania twierdził, że ze strachu przed biciem w czasie śledztwa powiedział przesłuchującemu go funkcjonariuszowi wszystko, co wiedział – czyli nie kłamał – a przed sądem miał swobodę wypowiedzi). Co do jego zachowania w czasie tego zdarzenia Sąd w zasadzie dał mu wiarę, ponieważ inne dowody, jak wyjaśnienia H.O. i S.G. (1) to potwierdzają, poza twierdzeniem, że nie wiedział, że grupa od początku zamierzała zabić G. i P. Twierdzenie to jest nielogiczne w obliczu sekwencji zdarzeń, zwłaszcza że wbrew innym dowodom wsparł je rzekomymi zapowiedziami współsprawców, że prowadzą mężczyzn do sztabu. Do jakiego sztabu mieliby ich prowadzić, skoro przedstawiali się jako funkcjonariusze UB? W tym zakresie W.Z. (1) wyraźnie umniejszał swoją rolę. Z kolei P.C. (1) i M.D. potwierdzili swój udział, a P.C. (1) także udział W.Z. (1) w tym zdarzeniu, lecz nie podali szczegółów odnośnie do zachowania W.Z. (1) (własnego zresztą też). Nie ma podstaw do odmowy wiary zeznaniom A.P. (1), W.G., F.O. ani M.S. Z wyjaśnień współoskarżonych (np. S.G. i H.O.) oraz zeznań W.Z. złożonych w śledztwie IPN wynika, że</p>

		<p>oskarżeni w śledztwie byli bici i torturowani w celu wymuszenia na nich wyjaśnień i z niektórych z nich później się wycofywali, dlatego nie we wszystkich tym wyjaśnieniach można dać wiarę. Jednak na rozprawie mogli się wypowiedzieć i z tej możliwości korzystali, wycofując się także z pewnych poprzednio złożonych wyjaśnień i wskazując, że złożyli je pod wpływem bicia. Wersje przedstawione przez poszczególne osoby nieco różnią się w szczegółach, jednak różnice te dla ustalenia, że opisane wyżej akty przemocy, w tym rabunki i zabójstwa miały miejsce, jawią się jako pozbawione znaczenia. Poza opisem zdarzeń pozostały inne akcje dokonane przez grupę, ponieważ w obliczu ustalenia, że W.Z. (1) nie brał w nich udziału, dowody o nich traktujące nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia.</p> <p>Sąd dał także wiarę aktom sprawy prowadzonej z wniosku pełnomocnika W. Z. (1) o wznowienie postępowania.</p> <p>Sąd tylko częściowo dał wiarę zeznaniom świadka S.Z. – żony wnioskodawcy. Świadek został przesłuchany niejako w zastępstwie wnioskodawcy, którego stan zdrowia nie pozwalał na jego przesłuchanie. Wiedzę o zdarzeniach świadek czerpała z opowieści męża, które były skąpe i nie musiały być prawdziwe. Dlatego Sąd nie dał wiary tym zeznaniom, które są sprzeczne z zeznaniami W.Z. (1) złożonymi w czasie śledztwa IPN, a traktującymi o rzekomej niepodległościowej działalności wnioskodawcy. Zeznań tych w tym zakresie nie wspierają otrzymane przez wnioskodawcę odznaczenia, ilości i powody ich przyznania same w sobie nie podważają uznanych za wiarygodne dowodów świadczących o faktach, które Sąd ustalił i przytoczył wyżej. W pozostałym zakresie nie ma podstaw do odmówienia wiary tym zeznaniom z tym wszelako zastrzeżeniem, że świadek nie posiada wiedzy o rzeczywistych przyczynach aresztowania i późniejszego skazania wnioskodawcy.</p>
4.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 3.1 albo 3.2	Dowód	Zwiąże o powodach nieuwzględnienia dowodu
3.1.1	zeznania świadka S.Z.	O powodach tylko częściowego dania wiary temu dowodami Sąd wypowiedział się wyżej.
5. PODSTAWA PRAWNA		
<i>Odszkodowanie</i>		
5.1	Kwota główna	Odsetki
	<p>Kodeks postępowania karnego: art. 552 § 1 Oskarżonemu, który w wyniku wznowienia postępowania, kasacji lub skargi nadzwyczajnej został niewinny lub skazany na łagodniejszą karę, służy od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonania względem niego w całości lub w części kary, której nie powinien być ponieść. § 2. Przepis § 1 stosuje się także, jeżeli po uchyleniu skazującego orzeczenia postępowanie umorzono wskutek okoliczności, których nie uwzględniono we wcześniejszym postępowaniu.</p>	

	<i>Zwięźle o powodach podstawy prawnej</i>	
	Pełnomocnik wnioskodawcy oparł żądanie na ww. podstawie prawnej, ponieważ wyrok byłego Wojskowego Sądu Rejonowego w P. z dnia 2 grudnia 1946 r. sygn. akt (...) został uchylony na skutek wznowienia postępowania przez Sąd Okręgowy w P. postanowieniem z dnia 19.11.2021 r. sygn. akt (...) i postępowanie przeciwko W.Z. (1) umorzono, zaś wcześniejsza próba doprowadzenia do stwierdzenia nieważności tego wyroku na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U.20171987 j.t.) okazała się nieskuteczna (Sąd uznał wówczas, że wnioskodawca nie prowadził działalności niepodległościowej w rozumieniu powołanej ustawy).	
Zadośćuczynienie		
	Kwota główna	Odsetki
5.2.	Kodeks postępowania karnego: art. 552 § 1 Oskarżonemu, który w wyniku wznowienia postępowania, kasacji lub skargi nadzwyczajnej został uniewinniony lub skazany na łagodniejszą karę, służy od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonania względem niego w całości lub w części kary, której nie powinien był ponieść. § 2. Przepis § 1 stosuje się także, jeżeli po uchyleniu skazującego orzeczenia postępowanie umorzono wskutek okoliczności, których nie uwzględniono we wcześniejszym postępowaniu.	
	<i>Zwięźle o powodach podstawy prawnej</i>	
	Jak wyżej w punkcie 5.1.	
Inne		
3.	<i>Zwięźle o powodach podstawy prawnej</i>	
6. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU W PRZEDMIOCIE ŻĄDANIA		
<i>Zwięźle o powodach rozstrzygnięcia</i>		
Odszkodowanie		
6.1	Kwota główna	Odsetki
	Powołana przez pełnomocnika wnioskodawcy podstawa prawna jest nieadekwatna do stanu faktycznego, a przewidziana w niej instytucja nie znajduje tu zastosowania. Właściwą	Skoro nie uwzględniono roszczenia, nie należą się odsetki.

podstawę prawną, jaką należałoby przyjąć w sprawie żądania odszkodowania lub zadośćuczynienia za wykonanie kary orzeczonej wobec W.Z. (1) wyrokiem byłego Wojskowego Sądu Rejonowego w P. z dnia 2 grudnia 1946 r. sygn. akt (...) byłaby norma prawna zawarta w art. 8 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Warunkiem jednak zastosowania tej normy prawnej byłoby uznanie wyżej wymienionego wyroku za nieważny, o co wnioskodawca się starał, lecz nie uzyskał satysfakcjonującego go orzeczenia. Wniosek niniejszy stanowi próbę ominięcia tej oczywistej przeszkody w uzyskaniu odszkodowania i zadośćuczynienia. Tymczasem nie jest tak, jak utrzymuje pełnomocnik wnioskodawcy, że wnioskodawca może sobie wybrać podstawę prawną dochodzonego roszczenia. Roszczenie to nie ma charakteru roszczenia *stricte* cywilnoprawnego, w związku z tym nie można go definiować w oparciu o przepisy Kodeksu cywilnego, w szczególności art. 417 i nast. kc. Nie znajdują tu zastosowania także przepisy rozdziału 52 Kodeksu postępowania karnego (jako podstawa materialna roszczenia, bo oczywiście w zakresie postępowania przepisy te stosuje się odpowiednio), mimo że doszło do wznowienia postępowania zakończonego wyżej wymienionym wyrokiem i umorzenia postępowania przeciwko W. Z. (1). Podstawą tego poglądu są dwa argumenty: Po pierwsze byłych wojskowych sądów rejonowych nie sposób uznać za sądy a prowadzonych przez nie postępowań za postępowanie sądowe, w konsekwencji za orzeczenia, do których odwołuje się art. 552 kpk. Jak słusznie za M. Zaborskim (M. Zaborski, „Specjalne” sądy wojskowe w Polsce w latach 1944-1955 (Wojskowy Sąd PKP, Sąd KBW oraz Wojskowe Sądy Rejonowe), *Palestra* 2004, z. 3-4, s. 167) zauważa Paweł Cioch wojskowe sądy rejonowe, których 17 funkcjonowało w Polsce w latach 1944–1956, były zorganizowane na wzór sowieckich trybunałów NKWD i przeznaczone do orzekania o przestępstwach „kontrewolucyjnych”. Były one powołane wbrew podstawie prawnej, biorąc pod uwagę nawet prawo Polski Ludowej. W związku z tym nie można powiedzieć, żeby miały one uprawnienia procesowe do orzekania, skoro podstawa ich powołania była całkowicie wadliwa. Wydaje się jednak, iż ustawodawca miał na celu objęcie regulacją ustawową orzeczeń wydanych przez wojskowe sądy rejonowe (P. Cioch, 5.2. Unieważnienie orzeczenia skazującego [w:] *Odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu niesłusznego skazania*, Warszawa 2007). Wprawdzie judykatura nie widzi zastrzeżeń do uznania wyroków byłych wojskowych sądów rejonowych za zdadne do traktowania ich jako orzeczeń sądowych, o których mowa w art. 540 kpk i art. 521 kpk, to jednak nie znaczy to, że można uznać, że osobom skazanym wyrokami byłych wojskowych sądów rejonowych przysługują dwie niezależne drogi dochodzenia roszczeń. Ustawodawca przewidział (i to jest drugi argument) kolizję podstaw prawnych roszczeń i rozwiązał ją w art. 8 ust.4 powołanej ustawy z dnia 23 lutego 1991 r.

Zgodnie z tym przepisem przepis ust. 1 przewidujący odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wydania lub wykonania orzeczenia, którego nieważność stwierdzono, nie ma zastosowania, jeżeli w wyniku rewizji nadzwyczajnej, kasacji lub wznowienia postępowania prawomocnie zasądzono odszkodowanie, chyba że za jego zastosowaniem przemawiają względy słuszności. Regulacja ta ma zapobiec nieuzasadnionemu „podwójnemu” obciążeniu Skarbu Państwa a wynika z niej, że o ile możliwe jest zasądzenie odszkodowania w wyniku kasacji lub wznowienia postępowania przed rozstrzygnięciem kwestii odszkodowania w trybie art. 8 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r., o tyle nie jest dopuszczalne dochodzenia odszkodowania (ani zadośćuczynienia) w wyniku uchylecia wyroku w drodze kasacji albo wznowienia postępowania, czyli w trybie przewidzianym w rozdziale 58 kpk po przeprowadzeniu procedury przewidzianej w ustawie z dnia 23 lutego 1991 r. o stwierdzenie nieważności wyroku zakończonej niepowodzeniem, co zamknęło drogę do dochodzenia roszczeń przewidzianych w art. 8 ust.1 tejsze ustawy. Należy także zauważyć, że zgodnie z art. 11 ust.1 tejsze ustawy m.in. przepis art. 8 ma odpowiednie zastosowanie również wobec osób, co do których zachodzą przesłanki do stwierdzenia nieważności orzeczenia, jeżeli oskarżonego uniewinniono lub postępowanie umorzono z powodów, o których mowa w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 Kodeksu postępowania karnego, i nie zostało prawomocnie zasądzone odszkodowanie i zadośćuczynienie, a osoby te były zatrzymane lub tymczasowo aresztowane. Wskazane przepisy prowadzą do wniosku, że tryb dochodzenia roszczeń przewidziany w ustawie z dnia 23 lutego 1991 r. ma charakter szczególny i wyłączny w odniesieniu do osób sądzonych lub skazanych przez były wojskowe sądy rejonowe ze wszystkimi tego konsekwencjami, a więc z przewidzianymi ze względów etycznych ograniczeniami. Nie sposób do tych organów przykładać te same normy postępowania, jakie stosuje się wobec sądów, o których mowa w rozdziale VIII Konstytucji RP. Gdyby tak było, teoretycznie można by przewidywać uchylene w trybie kasacji i wznowienia postępowań praktycznie wszystkich orzeczeń skazujących wydanych przez były wojskowe sądy rejonowe. Tak się oczywiście nie stało. Właśnie dlatego, że przewidział niewydolność systemu przy zastosowaniu przepisów o kasacji lub o wznowieniu postępowania, ustawodawca wprowadził szczególny tryb dochodzenia roszczeń w ustawie z dnia 23 lutego 1991 r. i dokonywał w niej kolejnych zmian. Z tych względów Sąd uznał, że jedyna podstawą prawną dochodzonych roszczeń może być art. 8 ust.1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, a uruchomienie procedury zakończonej wznowieniem postępowania przeprowadzonego przez były Wojskowy Sąd Rejonowy w P. i uchyleciem jego wyroku oraz umorzeniem postępowania i następujący w wyniku tego wniosek

ominięcia przeszkód przewidzianych w ustawie z dnia 23 lutego 1991 r. w skutecznym dochodzeniu zgłoszonych roszczeń. Ponieważ wnioskodawca nie uzyskał stwierdzenia nieważności przedmiotowego wyroku i biorąc pod uwagę zarówno fakt, że nie prowadził działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego i nie został skazany za czyn związany z taką działalnością ani z powodu takiej działalności, nie mógłby takiego stwierdzenia uzyskać, nie ma podstaw do uwzględnienia któregośkolwiek z roszczeń. Poza wskazanymi wyżej argumentami należy powołać także ten, że przyznanie wnioskodawcy jakiegokolwiek odszkodowania czy zadośćuczynienia byłoby rażąco niesprawiedliwe. Zapadły wobec niego wyrok skazujący i wykonanie w części orzeczonej kary było konsekwencją jego czynu, mianowicie zbrodni, której się dopuścił. Współudział w opisanej wyżej zbrodni zabójstwa jest w świetle wyżej powołanych dowodów oczywisty i fakt, że wnioskodawca sam nie zastrzelił S.G. (2) niczego nie zmienia. W ramach podziału ról wykonywał aktywnie czynności, które wraz z czynnościami współników doprowadziły do zabicia S.G. Czyn ten nie znajduje żadnego usprawiedliwienia, w szczególności nie należy się dopatrywać usprawiedliwienia w rzekomej działalności niepodległościowej. W ocenie Sądu w obliczu wyżej przytoczonych ustaleń nie można działalności W.Z. (1) uznać za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Nie brał udziału w (...), nie sposób bowiem opierać przeciwnej tezy na jego zeznaniach ze śledztwa IPN, że nie przyznawał się do udziału w tej organizacji z obawy przed skazaniem go na karę śmierci. Z tego skądinąd wiarygodnego twierdzenia nie wynika, że brał udział w tej organizacji, bo nie można za taki uznać udziału w jednej akcji ani udziału w jednym spotkaniu informacyjnym rzeczonej organizacji (o którym to spotkaniu zresztą nie mówił, a zeznał o tym P.C. (1)). Nie można też oprzeć takiego ustalenia na wyjaśnieniach H.O., a obiektywnych i wiarygodnych dowodów brak. Nie jest przecież takim dowodem wspomniany wyżej wyrok sądu wojskowego (zresztą tym wyrokiem ustalono, że W.Z. (1) do organizacji nie należał). Jednak nawet, gdyby rzeczywiście uznać, że W.Z. (1) był jej członkiem, to nie sposób by było – biorąc pod uwagę jej dokonania, w szczególności opisane zabójstwa i usiłowania zabójstwa – uznać tę działalność za niepodległościową. Ponadto czyn, którego się dopuścił, nawet jeżeli uznać, że został popełniony z motywacji głównie politycznej, wyklucza jego usprawiedliwienie na jakiegokolwiek płaszczyźnie. Należy podkreślić, że sprawcy, w tym W.Z. (1), sterroryzowali nieuzbrojonych A.P. (1) i S.G. (2), po czym zaprowadzili ich do lasu i tam po ucieczce A.P. (1) bezbronnego S.G. (2), pozostającego całkowicie w ich mocy, zabili. Jak wynika z zeznań A.P. (1), którym należy dać wiarę, on zorientował się, że napastnicy zamierzają ich zabić. Nie ma powodu, by takiej samej świadomości czekającego go losu odmawiać S.G. (2). Względny humanitaryzmu i najważniejsze wartości tkwiące

u podstaw obowiązującego porządku prawnego nie tylko w Polsce, lecz w Europie (przynajmniej Zachodniej i Środkowej) i w demokratycznych krajach na świecie sprzeciwiają się uznaniu za usprawiedliwione jakiegokolwiek zabójstwa popełnionego w celach politycznych. Ponadto ofiara tego zabójstwa nie posiadała broni, nie atakowała sprawców i nie stanowiła dla nich zagrożenia poza ewentualnym ujawnieniem ich tożsamości i spowodowaniem ich odpowiedzialności karnej. Nawet gdyby uznać ten czyn za wykonanie „wyroku śmierci” w rodzaju tych, które niektóre organizacje podziemne nakładały na działaczy tzw. „komunistycznych” lub osoby odpowiedzialne za wydawanie okupantom niemieckim Polaków, przyznanie odszkodowania lub zadośćuczynienia za poniesione z powodu tego czynu konsekwencje musiałyby budzić wątpliwości z przyczyn moralnych i prawnych. Nie sposób w żadnym razie usprawiedliwić ewentualną walkę polityczną zabójstwa. Żadna idea nie uprawnia do szafowania życiem innych ludzi, w tym przeciwników politycznych (wymagowanych czy prawdziwych). Nie ma w istocie różnicy między zabójstwem politycznym a zabójstwem z innych powodów, żaden z tych czynów nie jest mniej lub bardziej społecznie szkodliwy, każdy mieści się w tej samej kategorii zbrodni. Nie można zaakceptować bez zastrzeżeń poglądu aprobującego poświęcenie ludzkiego życia w imię wyższych celów, jak na przykład niepodległości. W historii wiele już razy usprawiedliwiano zbrodnie dążeniem do osiągnięcia szczytnych celów, jednak bezkrytyczne i generalne usprawiedliwianie zabijania ludzi dążeniem do niepodległości, które niekiedy spotkać można nie tylko w wypowiedziach w przestrzeni publicznej, ale i w orzeczeniach sądów, budzi nie tylko wątpliwości, ale i sprzeciw (por. np. postanowienie SA w Katowicach z dnia 25 stycznia 1995r., sygn akt II AKo 236/95, OSA 1997/1/5, w którym wyrażono pogląd, że „walka (...) [orężna o niepodległość] była zjawiskiem bardzo częstym bezpośrednio po ostatniej wojnie, zwykle surowo represjonowanym przez ówczesne władze (...), więc przepis art. 1 ust. 3 należy odnieść jedynie do przypadków nadużyć polegających np. na aktach gwałtu, skierowanych przeciwko osobom postronnym, nie zaangażowanym w walkę polityczną, gdyby te akty były motywowane działaniem na rzecz niepodległości Państwa Polskiego”). Warto zauważyć, że nawet w warunkach wojny zgodnie z obecnie obowiązującym art. 123§1 kk oraz normami prawa międzynarodowego zakazane jest pod groźbą kary zabijanie osób bezbronnych, które się poddały i ludności cywilnej. Nie istnieje zatem żadna akceptowalna podstawa do uznania za prawnie i moralnie dopuszczalne zabicie bezbronnego człowieka, który nie atakuje sprawcy. Z tych wszystkich względów Sąd uznał roszczenie za niezaskługujące na uwzględnienie. Z tego powodu Sąd nie rozważał jego wysokości.

Zadośćuczynienie		
6.2	Kwota główna	Odsetki
	O oddaleniu wniosku o zadośćuczynienie zadecydowały te same argumenty, które zostały powołane wyżej w punkcie 6.1.	Skoro nie uwzględniono roszczenia, nie należą się odsetki.
Inne		
6.3.	Skoro nie uwzględniono roszczeń głównych, nie ma podstaw do uwzględnienia wniosku pełnomocnika o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Zgodnie z art. 554§4 zd. II kpk w razie uwzględnienia roszczeń choćby w części wnioskodawcy przysługuje od Skarbu Państwa zwrot uzasadnionych wydatków, w tym z tytułu ustanowienia jednego pełnomocnika. Wynika z tego, że w razie nieuwzględnienia roszczenia, przewidziany tam zwrot wydatków na ustanowienie pełnomocnika nie przysługuje. Skarb Państwa ponosi tylko koszty sądowe, do których zgodnie z art. 616§2 kpk należą opłaty i wydatki poniesione przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania.	
7. INNE ROZSTRZYGNĘCIA ZAWARTE W WYROKU		
<i>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</i>	<i>Przytoczyć okoliczności</i>	
II	Wniosek radcy Prokuraturii Generalnej o zasądzenie od wnioskodawcy kosztów reprezentacji nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem regulacja, na którą postulujący powołuje się, nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie, zastosowanie znajduje regulacja odmienna zamieszczona w art. 554§4 kpk.	
8. KOSZTY PROCESU		
<i>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</i>	<i>Przytoczyć okoliczności</i>	
II	Zgodnie z art. 554§4 zd. I kpk postępowanie jest wolne od kosztów sądowych, co oznacza, że koszty te ponosi Skarb Państwa. Jak powiedziano wyżej, nie obejmuje to wydatków wnioskodawcy na ustanowienie pełnomocnika. W razie nieuwzględnienia roszczenia wydatki te ponosi wnioskodawca.	
9. PODPIS		